

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 maja 2022 r. w sprawie z powództwa K. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki:

a) kwotę 10.100,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od kwoty 9.546,50 zł od dnia 10 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie płatnymi od kwoty 553,50 zł od dnia 18 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 5.201,02 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 267,07 zł tytułem tymczasowo poniesionych wydatków;

4. nakazał zwrócić na rzecz powódki ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 165,98 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego w dniu 24 czerwca 2021 roku, zaksięgowanej pod pozycją 570003208076.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, tj. co do punktu 1 i 3 wyroku. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolną ocenę materiału dowodowego i uznanie, że propozycja naprawy pojazdu w warsztatach sieci partnerskiej była nieuprawnionym narzuceniem poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać przeprowadzona naprawa pojazdu;

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z opinii biegłego i przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia, podczas gdy sporządzona opinia była wadliwa i niezgodna z oceną techniczną wykonaną w toku likwidacji szkody;

3. naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. poprzez uznanie, że wniosek o sporządzenie uzupełniającej opinii biegłego zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania, podczas gdy w sprawie istniały jeszcze okoliczności niedostatecznie wyjaśnione i mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie;

4. naruszenie przepisu art. 354 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że poszkodowany miał nieograniczone prawo wyboru warsztatu, w którym dokonał naprawy pojazdu, podczas gdy z ww. przepisu wynika obowiązek poszkodowanego do współpracy z ubezpieczycielem w zakresie wykonania zobowiązania.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za I instancję stosownie do wyniku sprawy i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Apelująca wniosła również o zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

We wniesionym środku zaskarżenia pozwana zawarła wniosek o rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 31.05.2022 r. w przedmiocie oddalenia wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z pisemnej uzupełniającej opinii biegłego, a w konsekwencji wniosek o dopuszczenie i

przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego na okoliczności wskazane w piśmie pozwanej z dnia 10.05.2022 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Odnosząc się do złożonego w apelacji wniosku o rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia Sądu Rejonowego wydanego na rozprawie w dniu 31 maja 2022 roku w przedmiocie oddalenia wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, wskazać należy, iż rozstrzygnięcie Sądu w tym zakresie było słuszne. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że wbrew przekonaniu skarżącego, wskazany wniosek dowodowy nie został pominięty na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c., gdyż nie zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania, a na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem miał wykazać fakt nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Okoliczności, na które został złożony wskazany wniosek dowodowy były bowiem nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wskazać należy, że Sąd I instancji po wydaniu opinii i opinii uzupełniającej posiadał informacje niezbędne do oceny zasadności roszczenia powódki. Ponadto, wskazywany przez pozwanego w piśmie z dnia 13 maja 2022 roku wniosek o zbadanie przez biegłego, czy uszkodzony pojazd został naprawiony oraz czy została w nim wymieniona przekładnia kierownicza nie miał najmniejszego znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem okoliczność, czy uszkodzony pojazd został w ogóle naprawiony, a jeżeli tak, to w jakim zakresie, nie ma znaczenia dla ustalenia wysokości poniesionej szkody.

Dodać należy, że pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wniósł zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., zatem nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodów. Co prawda pozwany i jego pełnomocnik nie byli obecni na rozprawie, na której postanowienie o pominięciu wniosku zostało wydane, a wyrok w sprawie został ogłoszony po przerwie, jednakże w tym zakresie Sąd odwoławczy podziela poglądy wyrażane w orzeczeniach sądów apelacyjnych, zgodnie z którymi nieobecność strony i jej pełnomocnika procesowego na rozprawie nie mogą być uznane za okoliczności usprawiedliwiające brak zgłoszenia zastrzeżenia z art. 162 k.p.c.. Nieuczestniczenie w rozprawie, gdy strona została prawidłowo zawiadomiona o jej terminie, odbyło się na wyłączne ryzyko strony pozwanej, w szczególności jej pełnomocnika, który winien mieć świadomość, że sąd wyda na rozprawie decyzję dotyczącą zawnioskowanego przez niego dowodu (tak uzasadnienia wyroków: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 maja 2015 r., sygn. akt I ACa 1706/14, Legalis nr 1316271; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1513/14; Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt I ACa 698/14; Legalis nr 1213710). Nie można zgodzić się z pozwanym, jakoby zamknięcie rozprawy mogło stanowić dla niego zaskoczenie, bowiem w sytuacji, kiedy do rozpoznania pozostał jeden wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego, w przypadku jego pominięcia na rozprawie, nastąpi jej zamknięcie i jak najszybsze wydanie wyroku. W interesie strony było stawienie się na rozprawie i poznanie decyzji Sądu odnośnie złożonego wniosku dowodowego.

Wobec powyższego Sąd odwoławczy nie rozpoznał stawianego zarzutu naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c., bowiem zgodnie z art. 162 § 2 k.p.c. pozwany stracił prawo do powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania z uwagi na niezłożenie zastrzeżenia do protokołu.

Konsekwencją powyższego było również pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c. dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, o którego przeprowadzenie wniósł pozwany w apelacji, bowiem nie był to dowód nowy w rozumieniu tego przepisu, jak również należało ocenić ten wniosek jako spóźniony.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, że jest niezasadny. Sąd Rejonowy, czyniąc zadość dyrektywom wskazanym w przywołanej nomie prawnej, w sposób prawidłowy dokonał ustalenia stanu faktycznego i wywiódł z niego logiczne wnioski, dokonując następnie na ich podstawie prawidłowych rozważań. Sąd Okręgowy ustalenia te podziela, przyjmując za własne i czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACA 719/16, LEX nr 2200318). Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony pozwanej.

Wskazać bowiem należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a dokonana ocena dowodów nie budzi żadnych zastrzeżeń pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Przede wszystkim należy wskazać, że wbrew zapatrywaniu skarżącego, Sąd Rejonowy w żadnym miejscu uzasadnienia wydanego wyroku nie stwierdził, by propozycja naprawy pojazdu w warsztatach sieci partnerskiej była nieuprawnionym narzuceniem poszkodowanemu warsztatowi, w którym ma zostać przeprowadzona naprawa pojazdu. Sąd I instancji miał na względzie obowiązek współdziałania między stronami w sprawach dotyczących likwidacji szkody, dostrzegł złożoną przez pozwanego propozycję naprawy uszkodzonego pojazdu w warsztacie partnerskim pozwanego, jednakże jak słusznie wskazał, poszkodowana nie miała obowiązku z tej propozycji skorzystać i mogła dowolnie wybrać warsztat naprawczy. Złożenie przez ubezpieczyciela propozycji organizacji naprawy pojazdu w warsztacie partnerskim nie jest nieuprawnione, jednakże nie może narzucać poszkodowanemu konkretnego sposobu naprawienia szkody, a jedynie proponować, przy czym poszkodowany ma pełne prawo z tej propozycji nie skorzystać, nie narażając się na negatywne konsekwencje z tego tytułu i zmniejszenie należnego odszkodowania.

Zarzut, jakoby Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny opinii biegłego, gdyż była ona wadliwa i niezgodna z oceną techniczną wykonaną w toku likwidacji szkody również nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w pełni podziela zdanie Sądu Rejonowego, iż opinie biegłego w całym swym zakresie są rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierają pełne, fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Apelujący zarzuca, iż opinia jest niezgodna z oceną techniczną wykonaną w toku likwidacji. Biegły w swej opinii wskazał jednoznacznie, że kalkulacja pozwanego nie uwzględnia wszystkich niezbędnych elementów do naprawy uszkodzonego pojazdu, w kalkulacji nie uwzględniono wszystkich operacji technologicznych, w kosztorysie pozwanego nie zastosowano wszystkich części niezbędnych do technologicznej naprawy, zatem naprawa przy uwzględnieniu kosztorysu pozwanego nie pozwala na pełną naprawę pojazdu. Zatem to nie opinia biegłego była wadliwa, a wykonana na zlecenie pozwanego ocena techniczna nie uwzględniała wszystkich elementów technologicznie niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody.

W tym miejscu należy wskazać, że pozwany we wniesionym środku zaskarżenia kwestionował zasadność uwzględnienia przy ocenie wysokości szkody, koszty związane z wymianą przekładni kierowniczej, zbiornika płynu spryskiwaczy i wspornika zamka, jednakże zdaje się nie dostrzegać, że nawet w przypadku nieuwzględnienia kosztów wymiany wskazanych elementów, koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przy uwzględnieniu technologii naprawy, części oryginalnych oraz stawki roboczogodziny na poziomie 110 zł wynosi 101.113,59 zł brutto, a koszt naprawy przy uwzględnieniu technologii naprawy, części oryginalnych, rabatów zastosowanych przez pozwanego oraz stawki roboczogodziny zastosowanej przez pozwanego na poziomie 60 zł wynosi 76.497,08 zł brutto, zatem nadal więcej niż przyznane w toku likwidacji odszkodowanie. Tym samym nawet nie uwzględniając wskazanych elementów, roszczenie powódki było w pełni uzasadnione.

Zarzut naruszenia dyspozycji art. 354 § 2 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie tej części rozważań należy wskazać, że zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Z art. 363 § 2 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Nawet więc, gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadzi się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu (tak m. in. SN w uchwale z dnia 12.04.2012 r., III CZP 80/11, Legalis nr 447330). Odpowiedzialnością ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej objęte są - jako „niezbędne i ekonomicznie uzasadnione” - koszty naprawy pojazdu ustalone według cen, którymi posługuje się swobodnie wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu, choćby odbiegały (były wyższe) od cen przeciętnych, jeżeli tylko odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku (tak m. in. SN w uchwałach z dnia 13.06.2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51 i z dnia 24.08.2017 r., III CZP 20/17, Legalis nr 1651540 oraz w postanowieniu z dnia 24.02.2006 r., III CZP 91/05, Legalis nr 106097).

Powstanie i wysokość roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle ma taki zamiar. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego (tak m. in. SN w wyroku z dnia 27.06.1988 r., I CR 151/88, Legalis nr 26337). Dokładnie rzecz biorąc, wysokość świadczeń oblicza się na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Przy takim ujęciu szkodą nie jest więc poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu.

Wynikający z art. 354 § 2 k.c. obowiązek współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, w żadnym razie nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień – w szczególności prawa wyboru sposobu naprawienia już istniejącej (od dnia zdarzenia) szkody, a także swobody decyzji co do wyboru warsztatu naprawczego (jeśli poszkodowany zdecyduje się uszkodzony pojazd naprawić). Obowiązek ten nie może być w związku z tym poczytywany za równoznaczny z obligacją skorzystania z możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody w warsztacie współpracującym z pozwanym. W ocenie Sądu Okręgowego, przypisanie poszkodowanej naruszenia tego obowiązku można byłoby rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanej przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco) w stosunku do występujących na lokalnym rynku, a następnie domagania się odszkodowania w zawyżonej wysokości na podstawie faktur za naprawę pojazdu (in concreto), co jednak w niniejszej sprawie nie miało miejsca (tak m. in. SN w uchwale z dnia 13.06.2003 r., III CZP 32/03, OSNC z 2004 r., nr 4, poz. 51). Przy wyborze warsztatu naprawczego dla poszkodowanego istotne znaczenie mogą mieć inne, poza cenowe czynniki, które wpływają na dokonany wybór, takie jak odległość warsztatu od miejsca zamieszkania, prognozowany czas wykonania naprawy,

okres oczekiwania na wykonanie usługi, kwestia udzielenia gwarancji jakości. Ponadto, w zakresie wyboru warsztatu, za istotny należy także uznać aspekt zaufania pomiędzy poszkodowanym a osobą wykonującą naprawę, bowiem wybierając konkretny podmiot, poszkodowany może się kierować m.in. jego fachowością, terminowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przypisania powódce nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące ją, jako wierzyciela, na podstawie art. 354 k.c., wymogi współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006r. IV CSK 299/06.; z dnia 14 lutego 2002, V CKN 745/00). Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być jednak utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego, by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze, czy rodzaju części zamiennych.

Na marginesie należy jedynie zaznaczyć, iż przedstawiona przez pozwanego propozycja naprawy pojazdu była lakoniczna, a ponadto gwarantowała naprawę jedynie zgodnie z warunkami przedstawionymi w kosztorysie, a jak słusznie zauważył biegły, tak przeprowadzona naprawa nie pozwoliłaby na pełną restytucję pojazdu po szkodzi.

Podsumowując, zarzucane przez apelującego naruszenie art. 354 § 2 k.c. nie miało miejsca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.. Na koszty wygrywającej postępowanie apelacyjne powódki złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).